



POSIEDZENIE PREZYDIUM RADY KRAJOWEJ ZZ „BUDOWLANI”

15 lipca 2005

W dniu 13 lipca 2005 roku w Warszawie odbyło się nadzwyczajne posiedzenie Prezydium Rady Krajowej z udziałem przedstawicieli największych organizacji podstawowych Związku Zawodowego „Budowlani”. Posiedzenie w całości zostało poświęcone omówieniu koncepcji zmian struktury organizacyjnej ogólnopolskiego Porozumienia Związków Zawodowych.

Posiedzenie otworzył i poprowadził Przewodniczący Związku **Zbigniew Janowski**, który w swoim wystąpieniu podkreślił, że propozycje zmian idą w kierunku zmniejszenia liczby branż, co może wskazywać na kierunek integracji ruchu branżowego. Jednak proponowany w projekcie uchwały Rady podział na 4 branże ma niewiele wspólnego z rzeczywistą strukturą i realnymi powiązaniem organizacji związkowych. Dla ZZ „Budowlani” sprawą dyskusyjną jest wrzucenie transportu morskiego i kolejowego do jednego worka z budownictwem i mieszkalnictwem. Ważne też jest, że przemysł materiałów budowlanych i cementowy ujęty jest w innej „branży” OPZZ. W innej branży są zakłady przemysłu meblarskiego i ceramicznego.

Jeżeli zaś chodzi o projekt dotyczący zmian w strukturach lokalnych OPZZ to wydaje się, że jego autorom chodzi o utworzenie porozumień Wojewódzkich i Powiatowych niejako od początku. Ale powstaje od razu pytanie, – co dalej z obecnymi Radami OPZZ i jakie mają być zasady finansowania tych Porozumień.

Przewodniczący Związku **Zbigniew Janowski** wskazał na rzeczy, które jak się wydaje, nie podlegają dyskusji. Pierwsza to fakt, że branżowemu ruchowi zawodowemu potrzebna jest reprezentacja ogólnopolska. Druga to fakt, że pomysły o jednolitym związku w miejsce OPZZ można na razie uznać za mało realne. Trzecia to fakt, że nie będzie żadnego dobrego rozwiązania, jeśli nie ustali się czytelnych zasad finansowania centrali związkowej i jej struktur i ich kontroli. Czwarta to fakt, że sytuacja ruchu związkowego w Polsce w ostatnich latach bardzo niekorzystnie się zmieniła i nadal się zmienia. Piąta to fakt, że struktury są ważne, ale pierwotny i ważniejszy jest program działania, do którego powinny być dostosowane.

Kol. Krzysztof Antoniewicz, który reprezentuje Związek w zespole przygotowującym propozycje zmian w strukturze organizacyjnej OPZZ podkreślił, że najistotniejszą kwestią przy omawianiu propozycji zmian w OPZZ powinna być w pierwszej kolejności odpowiedź nad przyszłością samego Związku, a dopiero potem odpowiedź na pytanie o jego funkcjonowanie w konfederacji. **Kol. K. Antoniewicz** sceptycznie odniósł się do zaproponowanego podziału na 4 branże, bowiem z zaproponowanym kształcie nasz Związek musiałby znaleźć się we wszystkich czterech, albo ulec rozbić. „Budowlani” powinni być za zmniejszeniem ilości branż, dla scalenie ruchu zawodowego, ale powinno następować to w wyniku rozsądnego podziału uwzględniającego właściwe interesy i obszary działania poszczególnych organizacji członkowskich OPZZ. Wyraził on również swoje przekonanie, że zmiana art. 19 Statutu OPZZ jest to najprostsza droga do wyprowadzania z ogólnopolskich organizacji związkowych zakładowych organizacji związkowych i tym samym osłabienie organizacji członkowskich OPZZ czego wynikiem może być zaprzestanie ich działania. **Kol. K. Antoniewicz** zaproponował, aby do końca bieżącego roku Związek przeprowadził wewnętrzną dyskusję i wypracował model reorganizacji własnych struktur i finansów, co wydaje się być konieczne, jeżeli „Budowlani” nie chcą w dalszym ciągu tracić członków i organizacji.



Kol. Henryk Moskwa, który również jest członkiem zespołu w ramach struktur wojewódzkich OPZZ, zwrócił uwagę, że propozycja utworzenia z Konfederacji jednolitego związku jest tylko jedną z możliwości, ale często powtarzaną i to nie tylko przez kierownictwo Porozumienia, ale i przez wielu liderów organizacji członkowskich. Jego zdaniem propozycje podziału wewnętrznego OPZZ na cztery branże należy traktować nie jako próbę reformatorską, ale jako przygotowanie klucza wyborczego przed zbliżającym się kongresem.

Kol. Andrzej Skorulski poparł koncepcję pracy nad zmianami sposobu funkcjonowania ZZ „Budowlani”, aby ten nie tracił w dalszym ciągu swoich członków i organizacji. Stwierdził, że należy rozpocząć pracę nad zmianą Statutu Związku oraz nad wewnętrzną reformą Związku. **Kol. Andrzej Piotrowski** wyraził swoje przekonanie, że zamiast szukać nowych rozwiązań i podziału na branże może lepszym rozwiązaniem jest posłużyć się wzorcami już sprawdzonymi i powrócić do rozwiązań, jakie dobrze sprawdzały się za czasów funkcjonowania CRZZ. **Kol. Mieczysław Szczyciel** zaproponował, aby pozostawić obecny podział na branże, a skupić się bardziej nad usprawnieniem funkcjonowania samego OPZZ. Zespół powinien skoncentrować się nad poprawą obecnej struktury, tak by była ona efektywniejsza.

Przewodniczący Związku **Zbigniew Janowski** dokonując podsumowania dyskusji stwierdził, że wszyscy są zgodni, że OPZZ jako centrala jest potrzebna. Po drugie, Związek Zawodowy „Budowlani” nie jest dzisiaj skłonny do przekształcania OPZZ w jednolitą organizację związkową, co łączyłoby się z zaprzestaniem funkcjonowania ZZ „Budowlani”. Po trzecie, „Budowlani” są przekonani, że dobrym kierunkiem jest konsolidacja branż, ale musi to przebiegać na zasadzie rozsądnej analizy interesów i potrzeb poszczególnych organizacji członkowskich. Po czwarte, należy reaktywować działalność OPZZ w strukturach powiatowych bowiem tam koncentrują się najistotniejsze mechanizmy regulujące lokalne rynki pracy. Po szóste, struktura organizacyjna OPZZ powinna opierać się na klarownym podziale: organizacja – powiat – województwo - centrala. Po siódme, należy zaprzestać praktyki przyjmowania organizacji zakładowych bezpośrednio do Rad Wojewódzkich, na rzecz przyjmowania ich do jednolitych organizacji branżowych. Po ósme, „Budowlani” są przeciwni powoływaniu branż tylko dla zmiany klucza wyborczego bez przygotowania ich istotnych funkcji i zadań w ramach Konfederacji.